

# ABSTRAKT

## NOC BIBLIOTEK



Gość Abstraktu s. 4   Siódemka s. 8   Biblioteka nocą s. 20   Repertuar s. 24



biblioteka-dg.pl



@mbpdg

ISSN 2956-7165

**Red. naczelni:**

Beata Langer, Sabina Kwiecień

**Zespół redakcyjny:**

Monika Bokri, Paulina Budna-Muc,  
Magdalena Dziedzic, Mateusz Grzelkiewicz  
(opracowanie graficzne),  
Agnieszka Kowalska (sekretarz redakcji),  
Marta Wiśnicka

**Okładka:**

Obraz generowany przy pomocy AI  
Na zdjęciu obok: Noc bibliotek, spotkanie  
autorskie z Tomaszem Kowalskim oraz  
Mirosławem Neinertem

**Wydawca:**

Miejska Biblioteka Publiczna  
w Dąbrowie Górniczej  
ul. T. Kościuszki 25

**Kontakt:**

Sekretariat:  
tel. 32 639 03 00  
fax: 32 639 03 10  
abstrakt@biblioteka-dg.pl

**Redakcja zastrzega sobie prawo  
do skracania tekstów i zmian  
redakcyjnych.**

**Odwiedź nas!**

biblioteka-dg.pl



@mbpdg



Fot. M. Dziedzic (archiwum MBP)

**Od Redakcji**

## Szanowni Czytelnicy!

Listopad to miesiąc zadumy, czy przejścia między jesienną a zimową porą. Kojarzymy go z chłodniejszymi i krótszymi dniami, które wcale nie muszą wpływać na nasz gorszy nastrój. Wręcz przeciwnie! Jesienna słońca może zachęcić nas do spędzenia wolnych chwil w przytulnym miejscu przy dobrej lekturze. To też dobry okres, aby przygotować się do zimowego sezonu czytelniczego, wybierając książki, które chciałoby się przeczytać. A wybory zapewne nie będą należeć do łatwych. Podpowiedzi można zapewne poszukiwać, uczestnicząc w święcie czytelnictwa, bo już dawno nie jest to tylko impreza branżowa, czyli targach książki. I naturalnie sprawdzając, czy zgadzamy się z werdyktem jury w kwestii przyznanych nagród literackich. Z pomocą przychodzą także biblioteki, w tym jesiennym okresie organizując m.in. Noc Bibliotek, której hasło tegorocznej edycji brzmiało – *Absurd nie czytać*.

Nasz kolejny, szósty numer „Abstraktu” przynosi garść informacji o wspomnianych rzeczach. A co jeszcze w numerze? Wywiad z Adamem Michnikiem – gościem w dąbrowskiej bibliotece. Relacje ze spotkań z Tomaszem Kowalskim, Mirosławem Neinertem, Marzeną Orczyk-Wiczekowską, Michałem Okońskim i Jarosławem Tomczykiem. W stałych działach piszemy m.in.: o Filii nr 7, naszych skarbach bibliotecznych. Nie zabrakło kartek z kalendarza i recenzji książkowych. Co jeszcze przynosi bieżący numer – serdecznie zapraszamy do lektury!

**Redakcja**

**Gość Abstraktu**

S. 4 **Adam Michnik**

**Z życia biblioteki**

S. 6 **Kulisy literatury**

S. 8 **Siódemka**

**Skarby biblioteki**

S. 9 **Moje marzenie - napisać książkę**

**Z Zagłębia**

S. 10 **III Festiwal Michała Spisaka**

**Z Polski i ze świata**

S. 12 **Literackie Nobel dla Norwega**

S. 13 **Nike 2023**

S. 13 **Targi książki w Krakowie**

S. 14 **Kartka z kalendarza**

S. 16 **Galeria Abstraktu**

S. 17 **Recenzje**

**Relacje**

S. 18 **Październik pełen spotkań**

S. 20 **Noc bibliotek**

S. 21 **Pluszowe święto**

S. 22 **Przyjazna filia**

**Pasje pracowników MBP**

S. 23 **Uwielbiam klocki LEGO**

S. 24 **Repertuar**

# Poszukiwacz sprzeczności

**Adama Michnika** nie trzeba nikomu przedstawiać. Polaryzuje społeczeństwo od wielu lat, będąc jednocześnie ikoną wolnej prasy, która powstała po 1989 roku. Jest pisarzem, dziennikarzem, historykiem, eseistą i działaczem. Nam opowiada o swoich upodobaniach literackich i mało znanej roli sekretarza...

**Biorąc pod uwagę aktualne wydarzenia w kraju, czy wierzył Pan, że jeszcze kiedyś społeczeństwu uda się zmobilizować w jakiejś ważnej sprawie?**

To jest dobre pytanie. Należę do tej formacji, która nigdy nie mówiła, że wszystko jest stracone. Zawsze, nawet w najtrudniejszych czasach: w 1968 roku, w stanie wojennym wierzyliśmy, że to się da odwrócić. Więc odpowiadając filozoficznie – tak, wierzyłem. Ale czy tak to konkretnie się wydarzy, byłem pełen obaw, ponieważ sondaże nie były do końca jasne. Skończyło się bardzo dobrze, najlepiej, jak mogło. Ale lęk był, a skoro był lęk, to jest i radość. To otwiera jakąś nową szansę dla nas wszystkich. Rozmawiamy w bibliotece, więc myślę, że to będzie też lepszy czas dla kultury. W tym sensie są podstawy do optymizmu.

**Cofnijmy się na chwilę do marca 1968 roku – czym było dla Pana to wydarzenie? Czy to był punkt zwrotny?**

O moim pokoleniu mówi się, że jest to pokolenie '68 roku. Ono miało różne twarze. Na zachodzie była to walka z rasizmem, z wojną w Wietnamie, z konserwatyżmem obyczajowym, np. wtedy we Francji kobiety nie mogły posiadać prawa jazdy – od tego czasu trochę się zmieniło. Z drugiej strony to była praska wiosna i interwencja wojskowa. A w Polsce to był bunt środowisk inteligentnych i studenckich. Poszło niby o spektakl „Dziady”, ale chodziło o zaciskanie się pętli na kulturze. Z jednej strony to okropna data, bo wielu ludzi zapłaciło za to okropną cenę, wielu po prostu wygnano, ale z drugiej strony uformowała całe pokolenie. Bez tego nie byłoby kina moralnego niepokoju, studenckiego teatru, wielkiej zmiany w poezji: Barańczak, Kornhauser, Lipska – oni zostali przez to naznaczeni. To był też opór przeciwko językowi nietolerancji, szowinizmu, antysemityzmu, demagogii. W tym sensie język, którym posługiwała się obecna władza, był pod wieloma względami podobny do tego z '68 roku.

Mam też przekonanie, że wtedy na nowo zostały zdefiniowane konflikty i linie podziału. To nie przypadek, że wtedy książkę będącą sprzeciwem wobec 1968 r. napisał Władysław Bieńkowski, który parę lat wcześniej był Ministrem Oświaty. To była książka niesłychanie ostra. Z drugiej strony w obronie studentów stanęli posłowie katolicy, co przedtem wydawało się nieprawdopodobne.

**Odchodząc trochę od tematów politycznych, czy uważa Pan, że dziennikarz w swojej pracy może być bezstronny?**

Mój szef, jedyny, jakiego miałem w życiu, Antoni Słonimski mówił: „Adasiu, bezstronny jest tylko Pan Bóg, my jesteśmy ludźmi”. Jeśli ktoś mówi, że jest bezstronny, to tylko znaczy, że chce taki być. Wszyscy jesteśmy uwikłani przez własny system wartości, przez miejsce, z którego oglądamy świat. Zasada jest tylko jedna: dziennikarz nie powinien kłamać.

**Wspomniał Pan o Słonimskim. Był Pan jego asystentem, sekretarzem?...**

Tak, to był ciekawy okres w moim życiu. Po wyjściu z więzienia, żeby móc powrócić na studia, musiałem przepracować dwa lata. Pracowałem jako spawacz w Warszawie. Pewnego razu zadzwonili do mnie z KC, żebym się u nich stawił. Powiedzieli, że mogę studiować zaocznie lub eksternistycznie w Lublinie albo Poznaniu. Tego samego dnia zadzwonił do mnie Słonimski i zaprosił mnie na kawę. Poinformował mnie, że pisze książkę ze wspomnieniami i chciałby, żebym w bibliotece przeczytał kolejne numery „Wiadomości Literackich” i wybrał teksty, które nadawałyby się do opublikowania w książce: skandale, polemiki itp. Oczywiście zgodziłem się, bo to był zaszczyt. I chodziłem do tej biblioteki, dzięki temu przeczytałem wszystkie numery „Wiadomości Literackich”, co w moim pokoleniu nie było normą. Ale miałem obok siebie człowieka, który odegrał ogromną rolę w historii inteligencji polskiej. Pisał monolog dla Dymy, a później przemówienia dla Sikorskiego, gdy został premierem. Na kanapie u jego ojca nocował niegdyś sam Piłsudski! Był bohaterem wielu skandali, ja go nazywałem „hetmanem inteligencji polskiej”. Gdybyście kiedyś chcieli zorganizować spotkanie o Słonimskim, chętnie przyjadę.

**Czy w takim razie jest jeszcze jakiś inny autor bądź książka, która zrobiła na Panu wrażenie i w jakiś sposób Pana ukształtowała?**

Jest wielu takich autorów: Conrad, Proust, Faulkner...

**Dostojewski?**

To jest genialny pisarz, którego nie lubię. Przeczytałem wszystkie jego książki, niektóre nawet po dwa razy, i uznaję, że to jest literacki geniusz, ale go nie lubię. Wolę Czechowa, Turgeniewa.

**A z polskiej literatury?**

Bardzo lubię Bolesława Prusa: „Lalkę” i „Faraona”. Lubię niektóre rzeczy Żeromskiego, np. „Popioły”. Tak samo Gombrowicza, Malewską, Brandysa. Bardzo cenię Jacka Bocheńskiego.

### **Co Pan sądzi o kondycji prasy i mediów w ogóle w tych czasach?**

Na pewno pojawił się potężny rywal prasy papierowej – internet. Nie wiem, jak to się rozwinie. Kiedy pojawiło się kino, wieszczono upadek teatru, a teatr nadal istnieje. Kiedy pojawiła się telewizja – wieszczono upadek kina, ale kino istnieje. Jak się pojawił internet, wieszczono koniec papierowej prasy i ja nie mogę tego wykluczyć. W internecie mogę przeczytać wiadomości, ale nie przeczytam eseju, np. Kołakowskiego, wolę, gdy jest na papierze. Ale może pokolenie moich dzieci będzie inne.

Może się tak zdarzyć, że prasa stanie się medium dla koneserów, nakłady wciąż się zmniejszają, a kolejne czasopisma się zamykają. Ale to nie skurczy się tak do końca, świat musiałby odejść od literatury w ogóle, a to się raczej nie wydarzy. Ja bez książki nie mogę żyć, dlatego żartowałem, że suchą nogą przeszedłem więzienie, ponieważ tam miałem czas i mogłem czytać.

### **Skąd miał Pan książki w więzieniu – była tam biblioteka, czy ktoś je dostarczał?**

W więzieniu w Sztumie była świetna biblioteka. Na Mokotowie też nie była zła, ale tam były raczej takie przypadkowe książki. Będąc w więzieniu, przeczytałem całego Conrada, Faulknera, Gołubiewa – wielotomowe rzeczy. Normalnie nie miałbym czasu tego czytać. Powiem więcej: biblioteki więzienne po 1968 roku były jedynymi, w których nie przeprowadzano czystki. W normalnej bibliotece nie dostałbym np. książek Pawła Jasienicy, bo był wrogiem ludu, a w więziennej bibliotece był Kołakowski! Podobnie było w Rosji. Mówiono, że Broniewski, kiedy siedział na łubiance, czytał poetów sprzed rewolucji październikowej.

### **Czy teraz korzysta Pan z biblioteki?**

W zasadzie nie, teraz jak coś potrzebuję, to kupuję. Każdy wydaje pieniądze na coś innego – ja na książki.

### **Jak Pan, jako dziennikarz, eseista, wyobraża sobie działania młodych ludzi w dzisiejszym świecie, aby walczyli o to, co dla nich ważne i mogli wprowadzić zmiany systemowe (m.in. sprawy klimatu, nierówności społeczne, równouprawnienie kobiet)?**

Tutaj nie wymyślę nic takiego, czego już dawno nie wymyślono. Trzeba się angażować w rzeczywistość, każdy w taki sposób, jaki najbardziej mu odpowiada. Jedni będą chodzili na mitingi, drudzy będą pisali książki, trzeci kręcili filmy, malowali plakaty albo pisali sztuki i grali w nich. Tutaj nie ma jednej odpowiedzi. Ale te zmiany są niezbędne, one już zachodzą. Chodzi jedynie o to, żeby one były mądre, bo nie wszystko co nowe jest dobre i nie wszystko co dobre jest nowe. Ja sam w czasach komunizmu miałem radykalne poglądy i wielu moich kolegów uważało, że teraz również trzeba było działać bardziej radykalnie, ale moim zdaniem nie możemy dopuścić, żeby u nas powtórzył się „marsz na Kapitol”, bo to droga do piekła.

### **Czyli jeśli zmiany, to raczej oddolne?**

Lech Wałęsa przed referendum ws. Unii Europejskiej powiedział takie historyczne zdanie, które ja cytuję z upodobaniem: musimy wejść, bo nie mamy innego wyjścia.

**Dziękuję za rozmowę.**

**Rozmawiała Paulina Budna-Muc**



Fot. M. Dziedzic (archiwum MBP)

# Kulisy Literatury



**Drodzy Czytelnicy, dzielimy się z Wami kolejnymi fotografiami i biogramami osób, które zdecydowały się przyjąć nasze zaproszenia do wzięcia udziału w projekcie „Kulisy Literatury” – autorskiej wystawie MBP, prezentującej fotograficzne portrety pasjonatów literatury – ludzi ważnych dla regionu i związanych z życiem kulturalnym Zagłębia Dąbrowskiego.**

**Marcin Bazylak** – Prezydenta Miasta Dąbrowa Górnicza. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące im. Waleriana Łukasińskiego w Dąbrowie Górniczej, następnie został absolwentem Uniwersytetu Śląskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego. W latach 2016-2018 pełnił funkcję I Zastępcy Prezydenta, natomiast w 2018 roku wygrał wybory i został wybrany na urząd Prezydenta Miasta. Za jego kadencji m.in. zrewitalizowano śródmieście w oparciu o tereny po dawnych zakładach Defum (projekt Fabryka Pełna Życia) oraz pozyskano inwestorów zapewniających rozwój gospodarczy miasta. Zbudowano centra przesiadkowe i zmieniono układ komunikacyjny przy dąbrowskich dworcach. Wprowadzono również, wraz z Tramwajami Śląskimi, nowe ulepszenia poprawiające jakość transportu publicznego.

**Barbara Dolniak** – prawniczka, sędzia, posłanka na Sejm VIII, IX i X kadencji, wicemarszałek Sejmu VIII kadencji. Absolwentka Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach na Wydziale Prawa i Administracji. Zawodowo związana z sądownictwem, jako sędzia orzekała w Sądzie Rejonowym Katowice–Wschód, zajmując się sprawami z zakresu prawa cywilnego. Członkini Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, a także współprzewodnicząca Komisji Nadzwyczajnej ds. zmian w kodyfikacjach. Angażuje się czynnie w sprawy regionu.

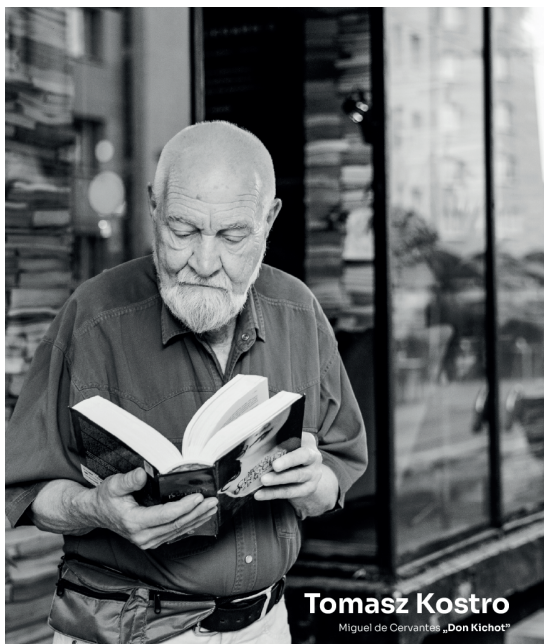
**Takeyuki Ishii** – Prezes Zarządu NGK i nasz Donator. Urodził się w Nagoi, w jednym z najbardziej uprzemysłowionych miast w Japonii. Tam też rozpoczął naukę i w 1999 roku ukończył studia na Nagoya University, na kierunku Inżynierii Mechanicznej, po czym rozpoczął pracę i karierę w NGK. W roku 2017 przybył do Polski, mianowany do objęcia stanowiska członka Zarządu spółki. W ciągu następnych 4 lat uczestniczył w ekspansji i rozwoju polskich oddziałów, osobiście doświadczając dowodów potwierdzających, że wybór Polski był dla koncernu NGK doskonałą decyzją. W kwietniu 2021 r. został mianowany Prezesem Zarządu spółki.

**Tomasz Kostro** – dziennikarz i publicysta związany od lat z Zagłębiem Dąbrowskim. Pomysłodawca (od czerwca 2015 r.) i wieloletni redaktor prowadzący magazynu kulturalnego SOSNart. Autor książki „Na początku był cynk...”, współautor albumu „Sosnowiec między wojnami”. Pod pseudonimem Leon Brofelt opublikował zbiór opowiadań „Anioł w majonezie” oraz powieść „Amulet”. Do jego najnowszych publikacji należą: „Spacer po Tokowisku. Wybór felietonów z lat 2007–2015” oraz „Od cynku do kremu czyli gawędy historyczne o pionierach, milionerach, ich fortunach i przygodach”.

**Cezary Podraza** – najbardziej utytułowany polski kickbokser oraz wielokrotny mistrz świata. Obecnie trenuje przyszłych adeptów sztuk walki na zajęciach w klubach w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej i Będzinie pod szyldem „Super Kick”. Pomaga młodym ludziom wyjść z problemów, organizując pomoc psychologiczną. Jako zawodowiec stoczył 71 walk. Pięćdziesiąt jeden razy wygrywał przez KO i zanotował jedynie cztery porażki.

**Krystyna Strasz** – siatkarka grająca na pozycji libero, reprezentantka Polski. Karierę zaczynała w klubie z Dąbrowy Górniczej, z którym wywalczyła awans do PlusLigi Kobiet w 2007. W 2010 została powołana przez Jerzego Matlaka do kadry narodowej na turniej Volley Masters Montreux. W 2011 Alojzy Świderek powołał ją na Mistrzostwa Europy. Z końcem sierpnia 2022 r. zaczęła grać w barwach Radomki Radom, gdzie gra do dziś.

**Monika Bokri**



**Tomasz Kostró**  
Miguel de Cervantes „Don Kichot”



**Marcin Bazylak**  
Opracowanie zbiorowe „Umówmy się na Polskę”



**Krystyna Strasz**  
Allan Pease, Barbara Pease „Dlaczego mężczyźni nie słuchają, a kobiety nie umieją czytać map”



**Cezary Podraza**  
Martin Heidegger „Roman Wilhelmowi biografii”



**Takeyuki Ishii**  
Olga Tokarczuk „Biegunki”



**Barbara Dołniak**  
Paulo Coelho „Alchemik”

# „Siódemka” dobra na wszystko

**7** Filia nr 7 Miejskiej Biblioteki Publicznej swoją działalność rozpoczęła 2 czerwca 1980 roku. Placówka zlokalizowana jest na Osiedlu Kasprzaka, które jest największe pod względem zaludnienia w Dąbrowie Górniczej. Każdy dąbrowianin wie, że ta część miasta znajduje się w dzielnicy Gołonóg, której nazwa na przestrzeni wieków zmieniała się wielokrotnie. Pod koniec XVI wieku był to „Gołonos”, następnie „Goła Noga”, w XVII wieku forma liczby mnogiej „Gołonogi”. Według etymologii ludowej wieś nazwano w ten sposób, ponieważ leżała nad bagnami i aby do niej dojść, nie niszcząc obuwia, należało je zdjąć. Warto jednak przypomnieć, że wielka rozbudowa tej części miasta nastąpiła w latach 70. i była podporządkowana potrzebom powstającego Kombinału Metalurgicznego „Huta Katowice”. Porzućmy jednak historię na rzecz tego, co aktualnie dzieje się w Filii, a dzieje się niemało! Na wstępie warto podkreślić, że „Siódemka” obsługuje nie tylko czytelników z Osiedla Kasprzaka, ale coraz więcej osób, które przyjeżdżają z innych, nawet odległych terenów takich jak Sosnowiec czy Będów. Placówka posiada trzy główne sale: Wypożyczalnię dla Dzieci i Młodzieży, Wypożyczalnię dla Dorosłych, a także Wypożyczalnię z Literaturą Naukową. Czytelnicy znajdują tutaj potężny księgozbiór, który na chwilę obecną liczy ponad 35 tysięcy woluminów. Na spragnionych wiadomości ze świata czeka kącik prasowy, w którym każdy wybierze coś dla siebie.

Oprócz codziennych i podstawowych zadań filii, do których należą przede wszystkim obsługa użytkowników oraz udostępnianie zbiorów, bardzo dużo uwagi poświęcamy na popularyzowanie książki i czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży, bo wszak jak głosi staropolskie przysłowie: „Czym skorupka za młodu nasiąknie, tym na starość trąci”. Praca z najmłodszym czytelnikiem od samego początku stanowiła jedną z najważniejszych i bardzo oczekiwaną przez mieszkańców formę działalności biblioteki. Wszystko tak naprawdę zaczęło się już w 1981 roku, kiedy powołane zostało Amatorskie Koło Teatralne oraz Koło Plastyczne, działające nieprzerwanie do 1990 roku. Obecnie „Siódemka” na szeroką skalę współdziała z dwoma przedszkolami znajdującymi się na Osiedlu oraz ze Szkołą Podstawową nr 12. Współpraca metodyczna z tymi instytucjami trwa od wielu lat i została zapoczątkowana przez kierownika Jolantę Markowską, która pełniła swoją funkcję do 2018 roku. W ramach tej współpracy, na chwilę obecną, organizujemy cykliczne lekcje biblioteczne ze wszystkimi grupami z obu przedszkoli oraz różnego rodzaju warsztaty literackie i spotkania, takie jak Cała Polska Czyta Dzieciom, Obchody Dnia Dziecka czy Akcja Lato i Zima, których główną bohaterką zawsze pozostaje książka. Oczywiście każde wydarzenie, jakie odbyło się w placówce, zasługuje, aby o nim wspomnieć, ale nie miejsce ani czas na to. Szczególną uwagę warto zwrócić na jeden cykl zajęć, którego celem jest uświadomienie dzieciom, co to są emocje i jak sobie z nimi radzić. Temat zarówno ważny, jak i niezwykle trudny, z uwagi na wiek małych odbiorców, ale podjęliśmy to wyzwanie. Przez cały rok szkolny przedszkolaki co miesiąc poznawały inny stan emocjonalny i związane z nim problemy. Przede wszystkim jednak dzięki literaturze, ponieważ na każdym spotkaniu odbywało się głośne czytanie przez bibliotekarza odpowiedniego opowiadania, uczestnicy dowiedzieli się, jak radzić sobie z negatywnymi uczuciami oraz w jaki sposób wyrażać te pozytywne. Ponieważ nic tak nie uczy cierpliwości, samodzielności i nie rozwija wyobraźni jak zajęcia manualne, to podczas każdej lekcji przedszkolaki wykonują ciekawą pracę plastyczną, która pobudza fantazję oraz uczy zachowań społecznych. W Filii bardzo rozwinięty jest dział



Fot. Archiwum MBP

z literaturą psychologiczną dla każdej grupy wiekowej oraz dział podejmujący tematykę problemów wychowawczych. Na bieżąco staramy się uzupełniać pozycje z Gdańskiego Wydawnictwa Psychologicznego oraz nowości traktujące o wspomnianych wyżej tematach.

W działaniach kulturalno-oświatowych Filii nie zapominamy również o nieko starszych użytkowników. Dla osób, które chcą pewnym krokiem wkroczyć w świat smartfona i być na bieżąco, jeśli chodzi o nowinki komputerowe, raz w tygodniu organizujemy zajęcia, na których rozwiązywane są bieżące problemy uczestników oraz wprowadzane nowe wątki tematyczne. Dzięki tym spotkaniom wykluczona grupa, jaką stanowią seniorzy, staje się samodzielna w użytkowaniu najnowszych technologii cyfrowych. Nieobce są nam również konwersacje w języku angielskim, dzięki którym uczestnicy zajęć mogą swobodnie porozumiewać się w sytuacjach życia codziennego.

Nie sposób w tym artykule opisać całą działalność Filii nr 7, ale nic straconego! Każdego zaciekawionego tym, co i jak robimy, zapraszamy na nasz profil na Facebook'u. Na zainteresowanych czekają posty z wystawek, jakie przygotowujemy z okazji nietypowych świąt, relacje z organizowanych zajęć z dziećmi, kadry z życia filii, prezentacje nowości, które trafiły na półki, a także nasze polecenia książkowe.

Do zobaczenia w „Siódemce”!

**Ilona Barańska**



# Moje marzenie – napisać książkę

Och, kto z nas nie marzył o napisaniu ognistego romansu albo powieści grozy? Młodzieńcze wiersze chowane w szufladzie albo za okładką pamiętnika. Początki są różne, ale marzenia te same – zostać uznanym pisarzem.

Podobne marzenia miała Alina Nowak-Romanowicz. Chciała po prostu napisać książkę, przelać na papier swoją wiedzę i pasję. Czy jej się udało? Sami oceńcie.

Alina była córką znanego w Dąbrowie Górniczej i w całym Zagłębiu Dąbrowskim przedsiębiorcy drukarskiego i organizatora życia kulturalnego – Leona Aleksandra Nowaka. Pan Leon osiedlił się w Dąbrowie w 1905 r. Jako członek Koła Prowincjonalnego Związku Towarzystwa Samopomocy Społecznej uczestniczył w tworzeniu instytucji, które występowały przeciwko caratowi. Był jednym z założycieli Uniwersytetu dla Wszystkich i jego biblioteki („przodka” obecnej Miejskiej Biblioteki Publicznej). Leon Nowak starał się przechrzyć zaborców. Kiedy w 1908 r. zamknięto Uniwersytet dla Wszystkich, kontynuował działalność kulturalną i biblioteczną w ramach powołanego przez siebie dąbrowskiego oddziału warszawskiego Towarzystwa Kultury Polskiej. Po likwidacji TKP w 1909 r. współpracował z Cecylią Kozłowską przy zabezpieczaniu księgozbioru zamkniętej biblioteki, który liczył 3 tys. woluminów. Jednak dopiero w 1915 r. na bazie tego księgozbioru można było utworzyć Towarzystwo Bibliotek dla Wszystkich im. Hugona Kołłątaja. Przewodniczącym zarządu został Leon Nowak.



Alina Nowak urodziła się w Warszawie w 1907 r. Podzielała jedną z pasji pana Leona – muzykę. Ojciec aktywnie działał w Towarzystwie Muzycznym „Lutnia”, córka ukończyła Konserwatorium Warszawskie. Oprócz fortepianu studiowała tam również teorię muzyki. Po ukończeniu studiów muzykologicznych Alina, wówczas już Nowak-Romanowicz, przyjechała do męża do Dąbrowy Górniczej. Została kierownikiem i wykładowcą w Państwowej Szkole Muzycznej. Mąż – Edward Romanowicz, był inżynierem górnictwa i pracował w dąbrowskiej kopalni. Po wojnie Romanowiczowie przeprowadzili się do Katowic. Oboje kontynuowali prace naukowe w swoich dziedzinach, a w wolnych chwilach podróżowali po całym świecie. Było to ich wspólną pasją.

W 1991 r., po 60 latach małżeństwa, Edward Romanowicz zmarł. Alina Nowak-Romanowiczowa bardzo boleśnie odczuła jego stratę. Zmarła dwa lata później. W swej naukowej karierze marzyła o napisaniu książki z historii muzyki. Dziełem jej życia i ukoronowaniem badań naukowych stała się książka *Klasycyzm: [1750-1830]*, która trafiła do rąk czytelnika. Niestety, autorka nie doczekała tej chwili.

Wiadomo już, że Leon Nowak przyczynił się do powstania naszej obecnej książnicy. Ale mało kto wie, że fotografie, dokumenty, mapy i dokonania państwa Romanowiczów i Leona Nowaka trafiły do nas, do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Dąbrowie Górniczej. Rodzina pana Leona Nowaka podarowała bibliotece bardzo bogatą kolekcję dokumentów z ich życia.

Jak widać, książki towarzyszyły im od narodzin aż do śmierci, a nawet po niej.

Czy warto pisać... myślę, że warto i zachęcam wszystkich.

**Agnieszka Kowalska**

## Bibliografia

NOWAK-ROMANOWICZ Alina, Historia muzyki polskiej. T. 4, *Klasycyzm: [1750-1830]*, Warszawa, „Sutkowski Edition Warsaw”, 1995, ISBN 8390079054.

JAROSZ Adam, Materiały do księgi życiorysów ludzi kultury literackiej Zagłębia Dąbrowskiego. Część pierwsza, Sosnowiec; Katowice, „Uniwersytet Śląski”, 1991, s. 65-69.

# Klasycy i neoklasycy czyli III Festiwal im. Michała Spisaka

**III edycja Festiwalu Muzycznego im. Michała Spisaka**, w ramach którego odbywa się konkurs dla młodych adeptów trudnej muzycznej sztuki, dobiegła końca. Czy mamy w regionie inną imprezę muzyczną, która rangą odpowiada tej dąbrowskiej? Śmiem wątpić.

Sam Festiwal jest imprezą stosunkowo młodą, pojawił się ledwie 2 lata temu, lecz zdążył się już na dobre rozgościć w salach dąbrowskiego Pałacu Kultury Zagłębia. Natomiast clou całego wydarzenia jest zdecydowanie Międzynarodowy Konkurs Muzyczny im. Michała Spisaka, który co roku przyciąga młodych artystów z całego świata, stojących w szranki o najwyższą nagrodę. Tegoroczna, 14. już edycja, zgromadziła w Dąbrowie Górniczej muzyków grających na trąbce, rogu i puzonie.

## Dąbrowski talent

Zapytacie: ale o co chodzi? Kim był ten Michał Spisak, że ma swój festiwal?? Rzeczywiście, jest to postać mało znana w Polsce, głównie dlatego, że kompozytor ponad połowę swojego życia spędził poza granicami kraju, we Francji, tworząc tam i nagrywając. Więcej o Michale Spisaku pisaliśmy w poprzednim numerze „Abstraktu”, jednak warto przypomnieć kilka faktów. Muzyk urodził się 14 września 1914 roku w Dąbrowie Górniczej. Jako dziecko został dotknięty chorobą Heinego-Medina, która naznaczyła całe jego życie. Mimo fizycznych ułomności skupił się na muzyce. Ukończył z wyróżnieniem Śląskie Konserwatorium Muzyczne w Katowicach i wyjechał na stypendium do Paryża. Tam pobierał nauki u Nadii Boulanger, światowej sławy pedagog, która ukierunkowała jego zainteresowania muzyczne na stronę neoklasycyzmu. Spisak koncertował na wielu europejskich scenach, był również w Polsce, m.in. na „Warszawskiej jesieni”. Do jego największych sukcesów bez wątpienia możemy zaliczyć Grand Prix na Konkursie im. Królowej Elżbiety w Brukseli i Grand Prix na konkursie na nowy Oficjalny Hymn Olimpijski. Jak pisał prof. Leon Markiewicz: „Znamienne jest to, że w jego muzyce nie ma miejsca na pesymizm, jaki w życiu codziennym ogarniał go wraz z postępującym kalectwem i coraz słabszą kondycją zdrowotną. Komponując, nie poszukiwał oryginalności za wszelką cenę (...) do końca był wierny raz obranemu stylowi”.

## Miłe dobrego początku

Wróćmy jednak do historii naszego Festiwalu. 19 września 2005 roku rozpoczyna się dwudniowe święto dąbrowskiego kompozytora. Z okazji 40. rocznicy śmierci Michała Spisaka ówczesni władarze miasta decydują o zorganizowaniu we współpracy z Akademią Muzyczną w Katowicach wydarzenia, które ma przybliżyć mieszkańcom sylwetkę muzyka, a także popularyzować muzykę klasyczną. Wtedy na scenie PKZ wystąpili studenci oraz wykładowcy katowickiej uczelni, wykonując utwory światowej sławy kompozytora.

Idea Festiwalu ewoluowała przez kolejne dwa lata. W 2006 roku pojawił się pomysł na przeprowadzenie konkursu dla młodych muzyków, który rok później przybrał międzynarodowy charakter. Opiekę nad konkursem, jako dyrektor artystyczny, objął były dziekan Wydziału Wokalno-Instrumentalnego Akademii Muzycznej im. Karola Szymanowskiego w Katowicach – prof. Zygmunt Tlatlik, natomiast sekretarzem międzynarodowego jury został prof. dr hab. Leon Markiewicz. I tak co roku, przez następne 17 lat, na scenie dąbrowskiego Pałacu Kultury, a w międzyczasie nawet dąbrowskiej bazyliki, rozbrzmiewały dźwięki utworów napisanych przez światowej sławy klasycznych kompozytorów, wykonywanych z pasją przez młodych artystów. Kolejna zmiana w formule imprezy dokonana się w 2021 roku, kiedy to powrócono do idei Festiwalu, który niezmiennie oferował słuchaczom muzyczną

rywalizację, ale pojawiły się dodatkowo koncerty kameralne i wystawy plakatu. Na stanowisku dyrektora artystycznego Festiwalu również nastąpiła zmiana – tę funkcję przejął prof. dr hab. Roman Widaszek, klarncista, absolwent Akademii Muzycznej w Katowicach, który swoje umiejętności kształcił na wielu kursach mistrzowskich prowadzonych m.in. przez prof. Guy Deplus i prof. Michaela Arrignon.

## Klasyczna wygrana

Międzynarodowy Konkurs Muzyczny im. Michała Spisaka jest skierowany wyłącznie do młodych muzyków, którzy nie ukończyli jeszcze 30. roku życia. Co roku muzyczne zmagania obejmują 3 różne instrumenty, wśród których znajdują się m.in. obój, klarnet, fagot, wiolonczela, skrzypce, trąbka, waltornia, puzon... Dzięki temu szansę na pokazanie swoich umiejętności i ewentualną wygraną mają wirtuozi całkiem różnych specjalności.

Sam konkurs przebiega w trzech etapach: pierwszy i drugi w towarzystwie akompaniatorów, trzeci przy udziale Orkiestry Symfonicznej. Do kolejnych etapów konkursu przystępuje odpowiednio maksymalnie 12 i 4 uczestników z każdej specjalności. Wśród finalistów jury wybiera 3 laureatów, osobno z każdej kategorii instrumentu. Ma także prawo przyznać wyróżnienie. W jury zasiadają międzynarodowi wirtuozi, muzyczne sławy i autorytety, jak m.in. dr hab. Michał Mazurkiewicz, prof. Adán Delgado Illada czy prof. Boštjan Lipovšek. Konkurs wieńczy koncert laureatów, który zawsze cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród słuchaczy.

Od samego początku Festiwal, a wcześniej konkurs, swoją wiedzę wspierała Akademia Muzyczna im. Karola Szymanowskiego w Katowicach. Bez jej merytorycznej opieki rywalizacja z pewnością nie stałaby na tak wysokim, międzynarodowym poziomie.



Fot. Marek Wesołowski (dabrowa-gornicza.pl)



Fot. Marek Wesołowski (dabrowa-gornicza.pl)

### Laureaci 14. Międzynarodowego Konkursu im. Michała Spisaka

#### Trąbka

I miejsce  
Jiawei Chen (Chińska Republika Ludowa)

II miejsce  
nie przyznano

III miejsce  
Amelia Kowalewska (Polska)

Wyróżnienie  
Kamil Jurkiewicz (Polska)

#### Róg

I miejsce ex aequo  
Daniel Schimmer (Niemcy)  
Łukasz Podłucki (Polska)

II miejsce  
Maciej Dujczyński (Polska)

III miejsce  
Michał Maleska (Polska)

#### Puzon

I miejsce  
Eryk Mencner (Polska)

II miejsce  
Michał Salwa (Polska)

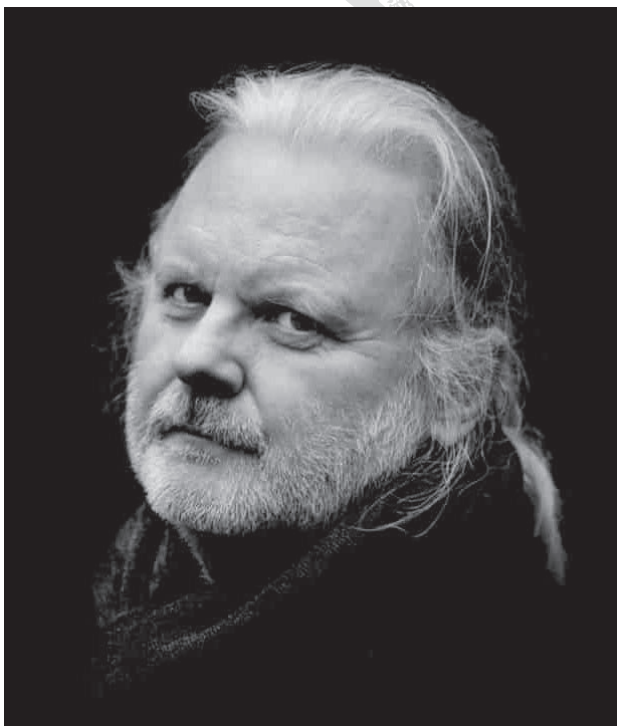
III miejsce  
Miłosz Leniec (Polska)

Wyróżnienie  
Vincent Löbner (Niemcy)

Wszystkim uczestnikom serdecznie gratulujemy!

**Paulina Budna-Muc**

# Literacki Nobel dla Norwega



Fot. Tom A. Kolstad (Det norske samlaget)

Tegoroczna literacka Nagroda Nobla chyba trochę zaskoczyła światowych dziennikarzy – laureatem został Norweg Jon Fosse, który już kilkakrotnie był typowany na zwycięzcę, lecz do tej pory nieskutecznie.

Z Nagrodami Nobla w dziedzinie literatury bywa różnie: czasem otrzymują ją pisarze znani i doceniani na całym świecie, czasem dopiero po wygranej autorzy zyskują rozgłos, a czytelnicy „zabijają się” o ich książki. W przypadku Jona Fosse chyba możemy mówić o tym drugim wariancie, chociaż kilka jego utworów zostało przetłumaczonych na język polski dużo wcześniej (m.in. dwie części „Septologii”, „Sztuki teatralne”, opowiadanie „Powrót do domu”).

Jako prozaik zadebiutował w 1983 roku powieścią „Raudt, svart” („Czerwone, czarne”), jednak później zajął się pisaniem sztuk teatralnych. Tę profesję również porzucił, aby na nowo odkryć wartość sztuki prozatorskiej. W 2019 roku wydał dwie pierwsze części siedmiotomowego dzieła „Septologia”, które nazywane jest opus magnum autora i z pewnością zaskoczy niejednego czytelnika. Dlaczego? Jak twierdzą krytycy, jest to proza z gatunku wymagających... uwagi i skupienia, aby prawidłowo odczytać i zrozumieć zamysł autora. Podstawowe prawa znane z powieści nie grają tu znaczącej roli, liczy się rytm i „fala”, z którą płyniemy poprzez słowne meandry. Pisarz zagłębia się w tematy ludzkiej egzystencji, Boga, sztuki, tożsamości. Z pewnością nie jest to lektura na jeden wieczór.

Jon Fosse był dwukrotnie nominowany do nagrody Międzynarodowego Bookera. Z ciekawostek, warto wspomnieć, że swoje książki tworzy w języku nynorsk (jednym z dwóch oficjalnych odmian języka w Norwegii). Oprócz powieści i sztuk teatralnych jego portfolio wypełniają zbiory poezji i esejów, książki dla dzieci oraz tłumaczenia. O jego znaczeniu niemiecki tygodnik „Die Woche” napisał: *Na początku był Henryk Ibsen, następnie nie było nic, a teraz mamy Jona Fossego*. To zdecydowanie stawia go na piedestale światowego dramaturgii.

Nagrody Nobla w dziedzinie literatury jest przyznawana przez Akademię Szwedzką od 1901 roku. Według woli samego Alfreda Nobla, miała być przyznawana osobie, która stworzy najbardziej wyróżniające się dzieło w kierunku idealistycznym. Pierwszym laureatem literackiej nagrody Nobla został Sully Prudhomme. Do 2023 roku laureatami nagrody zostało 120 twórców, w tym jedynie 17 kobiet. Do tej pory otrzymało ją pięciu polskich pisarzy: Henryk Sienkiewicz, Władysław Reymont, Czesław Miłosz, Wisława Szymborska i Olga Tokarczuk. Uroczyste wręczenie wyróżnień ma miejsce w budynku filharmonii sztokholmskiej 10 grudnia – w dniu rocznicy śmierci fundatora.

**Paulina Budna-Muc**

## Ten się śmieje... kto ma Nike

Tegoroczne rozdanie najważniejszych literackich nagród w Polsce odbyło się 1 października w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie. Nagrody Nike 2023 rozdano w dwóch kategoriach: wybór jury pod przewodnictwem prof. Ingi Iwasiów oraz nagroda publiczności. W tym roku bezkonkurencyjna okazała się Zyta Rudzka ze swoją powieścią „Ten się śmieje, kto ma zęby”, o której szefowa jury wypowiedziała się tak: *Historia Wery jest wywrotowa, ponieważ nie próbuje wrzasać, przekonywać, edukować, uwodzić pięknem. Efekt werystyczny osiąga Zyta Rudzka dzięki narracyjnej odwadze i konsekwencji. Nie zostawia bohaterki i nie zestawia jej z jakąkolwiek nadrzędną, oceniającą instancją. Ryzykuje tym, że ją odrzucimy, bo kobiety wściekle nie pasują do gorsetu.* Zyta Rudzka jest pisarką, scenarzystką i dramatisantką. W jej dorobku znajdziemy takie utwory jak: „Krótka wymiana ognia”, „Tkanki miękkie”, „Ślicznotka doktora Josefa” czy „Mykwa”. Jest laureatką m.in. Nagrody Literackiej m.st. Warszawy, Nagrody Literackiej „Gdynia”, Gdynskiej Nagrody Dramaturgicznej oraz Poznańskiej Nagrody Literackiej – Nagrody im. Adama Mickiewicza.

Nike Publiczności otrzymał dobrze znany dąbrowskim czytelnikom Grzegorz Piątek, za książkę „Gdynia obiecana. Miasto, modernizm, modernizacja 1920-1939”. Grzegorz Piątek, architekt, krytyk i historyk architektury, odwiedzał Dąbrowę Górniczą kilkakrotnie, ostatni raz podczas Festiwalu Literackiego „Miedzianka po drodze”. Jest też jednym z bohaterów projektu Kulisy Literatury, który przybliżamy co miesiąc na łamach „Abstraktu”.

Wśród finalistów Nagrody Nike 2023 znaleźli się również: Wiktor Biezuńska „Przechodząc przez próg, zagwizdę”, Anna Bikont „Cena. W poszukiwaniu żydowskich dzieci po wojnie”, Mateusz Górniak „Trash story”, Piotr Sommer „Lata praktyki”, Ilona Wiśniewska „Migot. Z krańca Grenlandii”.

**Paulina Budna-Muc**



Fot. Agnieszka Kowalska



## Targi książki w Krakowie

Krakowskie targi książki to z pewnością jeden z jaśniejszych punktów na literackiej mapie Polski. Rokrocznie przyciągają rzesze czytelników i wiernych fanów, którzy dla spotkania ze swoim ukochanym pisarzem są w stanie zrobić wszystko. Nie ma sensu wypisywać wszystkich autorów, którzy pojawili się na stoiskach swoich wydawców lub przemawiali podczas spotkań autorskich – zajęłoby to zdecydowanie za dużo miejsca. Warto jednak wspomnieć, że przekrój literatury był szeroki – od twórczości dla dzieci i młodzieży, poprzez young adult i fantastykę, na kryminałach i literaturze faktu kończąc. A gdzieś pomiędzy jest jeszcze powieść obyczajowa, poezja i wiele, wiele innych...

Tegoroczne targi zdecydowanie należały do młodych czytelników, którzy tłumnie ustawiali się w kolejki po autografy do swoich ulubionych autorów. Liczba ich książkowych łupów również skłaniała do uśmiechu, zadając kłam powszechnej opinii, że młodzież wcale nie czyta. Czyta, owszem, ale to, co lubi.

Targom książki towarzyszył, jak co roku, Festiwal Conrada, podczas którego odbyło się mnóstwo ciekawych spotkań z niebanalnymi gośćmi z Polski i zagranicy.

**Paulina Budna-Muc**

# Literacka Dąbrowa Górnicza

## Krótkie kalendarium udziału naszego miasta w twórczości i życiu literackim Polaków w latach 1883–1932

**7 grudnia 1883 r.** w Łęce, w rodzinie ziemiańskiej urodził się Zygmunt Różycki, poeta, autor m.in. słów do pieśni: „O mój rozmarynie” i „Na ust koralu”.

**W 1891 r.** zamieszkała w Dąbrowie Górniczej warszawska pisarka Zofia Bukowiecka. Przebywając u swojego siostrzeńca, napisała swoją pierwszą powieść dla młodzieży Historia o Janku górniku. Książka ta jest cennym dokumentem obrazującym życie mieszkańców Dąbrowy związane z przemysłem i przyrodą.

**W 1894 r.** dziennikarz i poeta Karol Waligórski objął kierownictwo miejscowego teatryku amatorskiego skupionego przy dąbrowskiej RESURSIE.

**10 maja 1896 r.** Dąbrowę odwiedziła wraz z teatrem wędrownym Gabriela Zapolska. Zachwycona miastem i przyjęciem przez uczniów szkoły górniczej, napisała widowisko sceniczne: W Dąbrowie Górniczej. Sztukę prezentowano na scenach Galicji (więcej o tej wizycie można przeczytać w „Abstrakcie” 2023 nr 1, s.13).

**W tym samym, 1896 r.,** ukazała się drukiem wcześniej wspomniana powieść Zofii Bukowieckiej Historia o Janku górniku.

**W 1897 r.** w naszym mieście przebywał Stefan Żeromski. Zatrzymał się w domu siostry ciotecznej, Marii z Saskich. Jej mąż inż. Andrzej Albrecht ułatwił mu zapoznanie się z miejscowym przemysłem.

Artur Gruszecki, przebywając w **1897 r.** w Sosnowcu, zawiązał również do Dąbrowy. Swój pobyt w Zagłębiu utrwalił w powieściach Krety i Hutnik.

**W końcu grudnia 1899 r.** Kazimierz Kostrzeński otworzył pierwszą księgarnię przy zbiegu ul. Sienkiewicza i Sobieskiego w Dąbrowie.

**W 1900 r.** Maria Konopnicka odwiedziła swoją córkę Zofię mieszkającą w jednym z nieistniejących już domków przy ul. Przybyłaka. Pisarka bywała u niej kilkakrotnie. Zofia była żoną inż. Bolesława Królikowskiego, który pracował w Hucie Bankowej. To właśnie Huta Bankowa stała się przyczynkiem do napisania noweli Dym. Bezdomnym dzieciom z Dąbrowy poświęciła krótkie opowiadanie Hanysek. W Jasełkach autorka wprowadza postać górnika, który wygłasza mowę zaczynającą się od słów: „Hej, górnicy my z Dąbrowy...”. Górnicy z Dąbrowy byli również inspiracją do napisania wiersza Ofiara pracy.

**7 lutego 1909 r.** urodził się Lech Piwowar, syn Adama Piwowara, wybijający się poeta okresu międzywojennego. Był żołnierzem września 1939 roku. Aresztowany przez Armię Czerwoną, zginął z rąk NKWD w Starobielsku w 1940 roku.

**W 1915 r.** w naszym mieście zamieszkał z żoną Salomeą Zygmunt Kisielewski, pisarz i działacz PPS. Zajmował się redagowaniem miejscowego organu PPS Robotnik, a wraz z żoną nau czali w miejscowych szkołach.

**W listopadzie 1923 r.** przyjechał do Dąbrowy Górniczej Juliusz Kaden-Bandrowski, zatrzymując się gościnnie u Emilii Zawidzkiej. Pobyt zaowocował powieścią Czarne Skrzydła. Na tle katastrofy w kopalni „Reden”, autor zaprezentował ówczesne wydarzenia w mieście.

**W kwietniu 1927 r.** lekarz miejski dr Adam Niepielski opublikował swoją małą monografię Nieco o przeszłości i rozwoju Dąbrowy Górniczej w jej X-lecie uzyskania praw miejskich. Jest to pierwszy ważny opis dokumentujący historię miasta.

**W 1927 r.** Piotr Przesmycki, wychowanek Szkoły Górniczej, na łamach Przeglądu Górniczo-Hutniczego nr 298-299 opublikował obszerny artykuł zatytułowany Historia rozwoju Dąbrowy Górniczej. Jest to drugi ważny zapis o historii Dąbrowy Górniczej.

**W 1928 r.** ukazał się pierwszy numer Kuriera Szkolnego wydawanego przez uczennice gimnazjum im. E. Zawidzkiej. Jedną z nich była znana późniejsza pisarka Kornelia Jackiewicz-Dobkiewiczowa (więcej na ten temat można przeczytać w „Abstrakcie” 2023, nr 2, s. 7).

**W grudniu 1930 r.** w Szkole Powszechnej im. Stanisława Kostki nr 3 przy ul. Okrzei 41 zaczęto wydawać piśmko dla młodzieży szkół powszechnych Powszechniak. Jego opiekunem był nauczyciel Lucjan Balcerowski, absolwent dąbrowskiego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego. Z gazetką, która objęła swoim zasięgiem niemal cały region, współpracował pisarz śląski Gustaw Morcinek, przebywający w Dąbrowie kilkakrotnie na zaproszenie młodych redaktorów.

**W 1932 r.** został wydany przez Dąbrowskie Zakłady Drukarские „Sztuka” poemat wierszowany pt. Katastrofa podziemna przed stu laty na kopalni Reden w Dąbrowie Górniczej. Jego autorem był Henryk Kolibrzyk, który właściwie nazywał się Henryk Jan Bednarski. Od 13. roku życia pracował w kopalniach dąbrowskich.

**Agnieszka Kowalska**

# Listopad



Na fotografii Patrol telefoniczny na zwiazdzie ze zbiorów własnych MBP



## Republika Zagłębiowska

Pod wpływem swojego doradcy Siergieja Wittego, Mikołaj II wydał 30 października 1905 r. manifest, który mówił o wolności, nietykalności osobistej, prawie do zgromadzeń i stowarzyszeń oraz rozszerzeniu prawa wyborczego. Manifest carski w zaborze rosyjskim doprowadził do dni wolności. Od 31 października do 10 listopada 1905 roku w Zagłębiu Dąbrowskim trwały manifestacje robotnicze. W tych dniach została powołana do życia Republika Zagłębiowska, która objęła na kilka dni pełnię władzy na obszarze całego Zagłębia. Organem, który w każdym mieście sprawował władzę, był Komitet Bezpieczeństwa Publicznego (KBP), a porządku pilnowała Milicja Obywatelska (MO). KBP i MO powstały w Sosnowcu, Dąbrowie Górniczej, Będzinie, Zawierciu, Ząbkowicach i Sławkowie. Każde miasto zostało podzielone na rewiry milicyjne. Wprowadzenie stanu wojennego w dziesięciu guberniach Królestwa Polskiego 10 listopada 1905 roku doprowadziło do upadku Republiki Zagłębiowskiej. W okresie Republiki spolszczono szkolnictwo, administrację miejską i gminną. Szyldy sklepowe były tylko w języku polskim.

Magdalena Dziedzic



**Od 17 do 18 listopada 1914 r. trwała bitwa pod Krzywopłotami z udziałem dąbrowskich legionistów.** Była to bitwa legionistów Józefa Piłsudskiego stoczona nieopodal wsi Krzywopłoty, na częściowo podmokłych terenach między Bydlinem a Załężem, pomiędzy oddziałami Austro-Węgier i Rosjan. W wyniku toczony ze zmiennym szczęściem bitwy, obie strony poniosły straty. W bitwie poległ por. Stanisław Paderewski, sztygar z Dąbrowy Górniczej, brat przyrodni Ignacego Paderewskiego, dowódca 3 kompanii VI batalionu. Jako żołnierz Legionów Polskich służył w 3 kompanii Stanisław Bytnar (ojciec Jana Bytnara ps. „Rudy”), który pod Krzywopłotami został ciężko ranny. Ogólnie w bitwie zginęło 46 legionistów, a 131 zostało rannych i dostało się do niewoli. Bitwa powstrzymała rosyjskie natarcie. Polegli legionieści spoczywają na cmentarzu w Bydlinie. W innej kwaterze cmentarza spoczywają żołnierze austriaccy i rosyjscy. Miejsce bitwy Józef Piłsudski nazwał „krzywopłockimi legionowymi Termopilami”. W 1920 r., z inicjatywy Piłsudskiego, na cmentarzu w Bydlinie (gmina Klucze) stanął pomnik – kilkumetrowy kamienny krzyż, zdobiony legionowymi symbolami. Natomiast w 1924 r. w Dąbrowie Górniczej na Zieleńcu, pomiędzy ulicą Legionów Polskich i Górniczą, na wprost ul. 3 Maja odsłonięto obelisk poświęcony zagłębiowskiemu legionistom walczącym pod Krzywopłotami i w wojnie polsko-bolszewickiej. Niestety, zniszczyli go hitlerowcy w 1939 roku.

Walki pod Krzywopłotami zostały upamiętnione na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie, napisem na jednej z tablic:

„KRZYWOPŁOTY 14 XI 1914”.

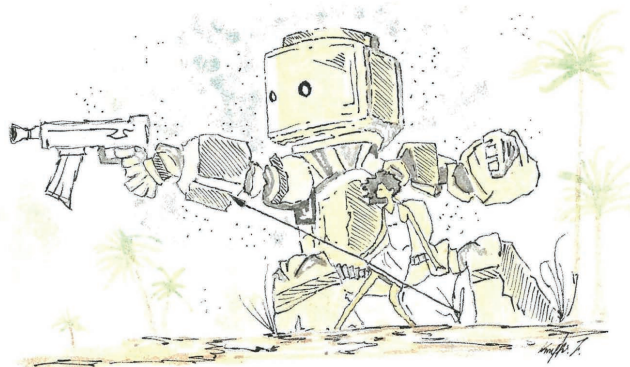
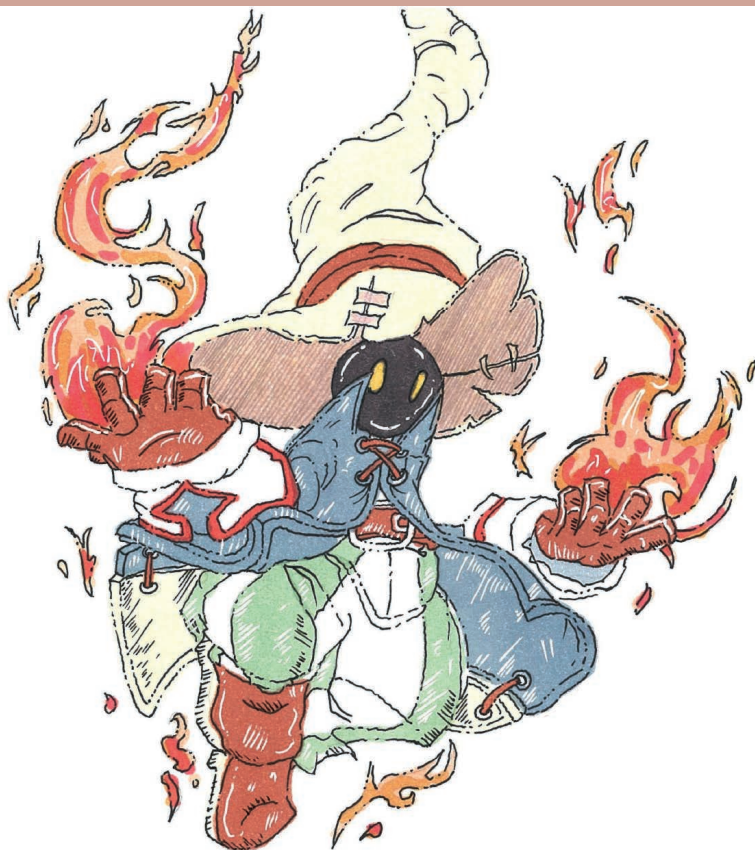
Agnieszka Kowalska

# GALERIA ABSTRAKTU

Wiele osób posiada potrzebę i umiejętność tworzenia – tworzy teksty literackie, prace plastyczne, muzykę, obraz filmowy, czy też interesuje się innymi dziedzinami sztuki. Takich osób nie brakuje w środowisku bibliotekarskim. Nasza galeria przynosi przegląd pasji twórczych pracowników MBP w Dąbrowie Górniczej.

## O autorze

**Kasia Znyk** – pracownik działu administracji, miłośniczka fantastyki w mrocznym wydaniu. Tworzy rysunki głównie w stylu kreskówkowym, ale eksperymentuje także z akwarelami, gouache oraz markerami, co można dostrzec w prezentowanych pracach.





# RECENZJE



## „Miś Uszatek”

Czesław Janczarski

Urodzony w 1957 r., wzrost 18 cm, waga 300 g, znaki szczególne: klapnięte uszko, brązowe futerko, czarne oczka. To właśnie Miś Uszatek – sympatyczny miś, którego pokochały zarówno dzieci jak i dorośli. A książka, którą chcę bardzo polecić, to fantastyczny zbiór opowiadań Czesława Janczarskiego o Uszatku w niebiesko-białej piżamce, dopełniony kompletem ilustracji Zbigniewa Rychlickiego. Ta pozycja to prawdziwa gratka dla fanów bajki. To nie tylko treść opowiadań o misiu, ale również biografie ojców Uszatka – Czesława Janczarskiego i Zbigniewa Rychlickiego oraz pokaźna historia naszego bohatera. Znajdziemy tu zdjęcie okładki pierwszego numeru „Misia” z 1957 r., w którym były publikowane najwcześniejsze opowiadania, oraz wiele ciekawostek z nim związanych, np. takie, że w czasie dnia zdjęciowego można było nagrać dziesięć, dwadzieścia sekund filmu, a jeden odcinek trwał ok. 7 minut. Animator do wykonania jednej sekundy musiał wziąć lalkę w ręce 24 razy, by zmienić jej ustawienie. Interesujące fakty, prawda? Te oraz wiele innych ciekawostek odnajdziemy w książce „Miś Uszatek”. Polecam gorąco.

**Anna Grzywocz**

Tytuł: Miś Uszatek  
Autor: Czesław Janczarski  
Ilustracje: Zbigniew Rychlicki

Wydawnictwo: Nasza Księgarnia  
Liczba stron: 240  
Rok wydania: 2022



## „Lekarka nazistów” Anna Rybakiewicz

Powieść niezwykle wciągająca! Kto zacznie ją czytać, ten nie oderwie się od niej aż do ostatniej strony! Zaczyna się niepozornie i mogłoby się wydawać, że będzie to kolejna opowieść o ucieczce przed złem wojny, ale nic bardziej mylnego! Dalsze rozdziały odsłaniają historię głównej bohaterki – Alicji Sambor. Autorka nie poprzestaje jednak tylko na opisanu wojennej codzienności lekarki, ale idzie krok dalej i pokazuje portret psychologiczny: kobiety – matki – żony – chirurga – kochanki, bo przecież Alicja łączy w sobie te wszystkie role społeczne, zmagając się z własnymi demonami przeszłości i walczy zgodnie ze swoimi przekonaniami, tak aby mogła spojrzeć w lustro bez wyrzutów sumienia. Książka uświadamia, że zarówno kiedyś – w czasach wojny, jak i teraz nie wszystko jest czarne albo białe. Wybory są trudne i zawsze noszą ze sobą jakieś konsekwencje. Czy wojna faktycznie jest w stanie zniszczyć wszystko? Odpowiedź znajdziecie, sięgając po znakomity debiut polskiej pisarki Anny Rybakiewicz! Pokrzepiająca, dająca nadzieję, a jednocześnie wyciskająca łzy – taka właśnie jest „Lekarka nazistów”. Koniecznie zapytajcie o nią swojego bibliotekarza!

**Ilona Barańska**

Tytuł: Lekarka nazistów  
Autor: Anna Rybakiewicz

Wydawnictwo: Filia  
Liczba stron: 424  
Rok wydania: 2023

# Październik pełen spotkań

Pierwszy iście jesienny miesiąc tego roku upłynął w dąbrowskiej księżnicy pod znakiem literackich wydarzeń. W Bibliotece Głównej (ul. T. Kościuszki 25) można było spotkać się z Miroslawem Neinertem i Tomaszem Kowalskim (w ramach „Nocy Bibliotek”, o której możecie przeczytać w tym numerze!), Michałem Okońskim, Adamem Michnikiem, a także Marzeną Orczyk-Wiczowską.

Fot. M. Wiśnicka (archiwum MBP)



Spotkanie autorskie z Adamem Michnikiem – redaktorem naczelnym „Gazety Wyborczej”, poprowadził Zbigniew Rokita – laureat Nagrody Literackiej „Nike”. Wieczór pełen głębokich rozważań na temat literatury, historii Polski i polityki zwięzczyła seria pytań od publiczności.



Fot. A. Oleksiak (archiwum MBP)

Z Michałem Okońskim o jego najnowszej książce pt. „Stałe fragmenty” dyskutowali Jarosław Tomczyk – dziennikarz tygodnika „Piłka nożna” oraz prowadzący spotkanie Michał Syska – Pełnomocnik Prezydenta Dąbrowy Górniczej ds. Marki Miasta, Kultury i Sportu.



Arkadiusz Rybak (Dyrektor Muzeum Miejskiego „Szttygarka”) rozmawiał z Marzeną Orczyk-Wiczekowską o jej najnowszej książce „Basiuła”, której akcja osadzona jest w Dąbrowie Górniczej.

Fot. M. Dziedzic (archiwum MBP)



Fot. M. Wiśnicka (archiwum MBP)

Październikowe wydarzenia cieszyły się dużym zainteresowaniem ze strony mieszkańców Dąbrowy Górniczej i okolicznych miast.

**Zapisy wideo ze wszystkich spotkań autorskich znajdziecie na facebook’owym profilu MBP!**

**Monika Bokri**



[facebook.com/mbpdg](https://facebook.com/mbpdg)

# Biblioteka nocą...



Fot. M. Dziedzic (archiwum MBP)

Za nami IX odsłona „**Nocy Bibliotek**”, ogólnopolskiej akcji zachęcającej do czytania poprzez promocję lokalnych bibliotek, jako najbliższych miejsc spotkań z kulturą. Należy dodać, że przedsięwzięcie zostało zainicjowane w 2015 r. przez Centrum Edukacji Obywatelskiej i od tej pory systematycznie rozwija się pod patronatem Biblioteki Narodowej, z udziałem współorganizatorów: Fundacji ABCXXI – Cała Polska czyta dzieciom oraz Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, a także licznych partnerów i patronów. Hasłem tegorocznej akcji, która w niekonwencjonalny sposób zachęcała do korzystania z zasobów księżnic, było „Absurd nie czytać”!

Dąbrowską odsłonę święta bibliotek i czytania zainaugurowano w sobotni wieczór, 7 października, w Bibliotece Głównej. Punktem kulminacyjnym wydarzenia było **spotkanie autorskie z Tomaszem Kowalskim i Mirosławem Neinertem, które poprowadziła dr Beata Langer – Dyrektor MBP**. Dyskusję skoncentrowano wokół książki „Kolega. Mirosław Neinert w rozmowie z Tomaszem Kowalskim”. Na miłośników gier fabularnych czekały literackie wyzwania przygotowane przez Centrum Gier „FURIA”, zaś na amatorów dobrej zabawy i książkowych quizów z nagrodami – „Biblioteczne Koło Fortuny”. W programie znalazło się również miejsce na familijny seans filmowy „Moja mama Gorylica” oraz autorską wystawę MBP – „Kulisy Literatury”, prezentującą portrety pasjonatów literatury, m.in.: Joannę Bator, Annę Cieplak, prof. Zbigniewa Białasa, Grzegorza Piątka, Zbigniewa Rokitę, Marcina Szymańskiego.

Tegoroczna edycja „Nocy Bibliotek” została zrealizowana przy wsparciu finansowym Fundacji Góraźdze „Aktywni w regionie”. Partnerem akcji był portal nadwyraz.com.

**Marta Wiśnicka**



Fot. M. Dziedzic (archiwum MBP)

# Pluszowe święto

Mięciutki, pluszowy, miły w dotyku, wzbudzający najlepsze wspomnienia, uwielbiany przez dzieci – pluszowy miś. 25 listopada swoje święto obchodzi najmiłszy przyjaciel dzieci, powiernik tajemnic, niezastąpiony przy zasypianiu oraz bohater niezliczonej ilości książek.

Kiedy narodził się pluszowy miś? Mięciutka zabawka ma już swoje lata, bowiem istnieje legenda głosząca, że puchaty przyjaciel wszystkich dzieci narodził się w Stanach Zjednoczonych 120 lat temu i swój wkład w to wydarzenie miał sam prezydent Theodore Roosevelt. Historia głosi, że w 1902 r. brał udział w polowaniu, w czasie którego został postrzelony mały niedźwiadek. Prezydent jednak nie zgodził się na odstrzelenie ранego zwierzęcia. W „Washington Post” został opublikowany rysunek upamiętniający to wydarzenie. To była inspiracja dla Morrisa Mitchona – sklepikarza z Brooklynu, który rozpoczął produkcję małych pluszowych niedźwiadków. Nazwano je Teddy Bear – na cześć prezydenta Roosevelta – Teddy to skrót od imienia Theodore, które nosił prezydent.



Tak głosiła legenda, jednak powstanie misia prawdopodobnie związane jest z inną osobą – Margarete Steiff, założycielką zakładu krawieckiego w 1880 r., gdzie powstały małe poduszeczki do igieł w kształcie słoni. To był strzał w dziesiątkę, ponieważ te małe, pluszowe akcesoria krawieckie pokochały dzieci, a ich popularność sprawiła, że rozpoczęto produkcję poduszeczek także w kształcie misiów. W 1902 r. Richard Steiff zaprojektował zabawkę mającą ruchome rączki i nóżki. Promocja na targach w Lipsku, a także znana legenda związana z prezydentem rozpowszechniła pluszowego misia na całym świecie.

Pluszowa zabawka była inspiracją do powstania wielu bajek telewizyjnych i literackich dla dzieci. Któż nie zna Misia Paddingtona („Miś zwany Paddington”), który gościł nawet w Pałacu Buckingham jako komputerowy hologram obok samej królowej Elżbiety II? Miś Yogi jest bohaterem wielu serialowych odcinków bajek na przestrzeni już ponad 30 lat (np. „Miś Yogi” E. Wilson). Miś Coralgol – mały, sympatyczny, brązowy miś mieszkający wraz ze swoją rodziną w lesie i mający wiele ciekawych przygód. Bajka wolna od agresji, pogodna, pokazująca moc prawdziwej przyjaźni? Myślę, że znanego na całym świecie Kubusia Puchatka nie trzeba nikomu przedstawiać (A.A. Milne „Kubuś Puchatek”, „Chatka Puchatka”). Kochają go wszystkie dzieci i gwarantuję, że nie tylko. Otoczony wspaniałymi przyjaciółmi, szczerze kochający swój największy przysmak – miód, mający wiele, często nierozsądnych, pomysłów, a mimo wszystko bardzo rozczulający i uwielbiany.

Fot. Archiwum MBP



W tym roku mija 76 lat od opublikowania pierwszych opowiadań o Misiu Usztku (Czesław Janczarski – seria o „Misiu Usztku”) – ukochanym przez nas misiu z klapniętym uszkiem, który dzięki swojej nieprzeciętności zrobił międzynarodową karierę. Dobranocki o Misiu realizowane były w łódzkim Se-Ma-Forze do 1987 r., gdzie powstały 104 części. Serial stał się jednym z najlepszych produktów eksportowych polskiej kinematografii. Podbił Europę, popularny jest w Azji, obu Amerykach a nawet Afryce. Miś Uszatek wiele przeszedł w swojej karierze. Jako pomnik w Łodzi przy reprezentacyjnej ulicy Piotrkowskiej odsłaniany był aż trzykrotnie: w 2009, 2010 oraz 2013 roku. Za pierwszym razem stracił łapkę. Łodzianie wówczas solidarnie domagali się ukarania winowajcy. Okazało się jednak, że Uszatek z brązu został uszkodzony przypadkowo przez śmieciarkę, z kolei za drugim razem usunięto pomnik z powodu remontu ulicy.

No cóż, możemy być dumni z tak bogatego dorobku misiów, które pojawiają się na ekranach oraz na kartkach wielu książek. Dzieci i dorośli je kochają, stąd też co roku obchodzimy ich święto. Wiele przedszkoli, a także szkół z przyjemnością świętuje ten miły dzień, nasza biblioteka także pamięta o dniu pluszowego misia. Świętowaliśmy go już wiele razy z naszymi najmłodszymi czytelnikami na zajęciach „Klubu Malucha”, ale też z uczniami ze szkół podstawowych oraz przedszkolakami. A jak możemy świętować? Pomysłów nie brakuje: można stworzyć piękną pracę plastyczną, zobaczyć bajkę o misiach, np. „Gumisie” czy wspomniany już „Miś Uszatek”, możemy tworzyć zabawne konkurencje sportowe z misiami, misio-we tańce, konkursy, można również przeczytać jedną z wielu książek o misiach, które znajdziecie w naszych bibliotecznych zbiorach. Zapraszamy do naszych placówek, aby zapoznać się z pięknymi pluszowo-misiowymi historiami.

**Anna Grzywocz**  
Wypożyczalnia dla Dzieci i Młodzieży

# Przyjazna filia



Grafika (Przystanek Rodzinka - blog parentingowy o dzieciach)



Fot. Archiwum MBP

## Zakończyła się 2. edycja ogólnopolskiej akcji „Biblioteka Przyjazna Dzieciom” organizowanej przez Przystanek Rodzinka.

Inicjatywa ta promuje czytelnictwo i instytucje je wspierające. Zwraca także uwagę na ogromny potencjał bibliotek i wyróżnia te, które rozbudzają wyobraźnię i promują miłość do literatury, ale są też przestrzenią pełną ciepła, akceptacji i twórczej swobody.

Z przyjemnością informujemy, iż w tegorocznej odsłonie akcji doceniona została nasza Filia nr 5 (Al. J. Piłsudskiego 32)! Placówka spełniła wszystkie wytyczne, które pojawiły się na specjalnie stworzonej liście, a mianowicie:

- posiada aktualizowany repertuar książek dla dzieci w różnym wieku,
- promuje inicjatywę aktywnej lektury z dzieckiem,
- charakteryzuje się przyjazną atmosferą, a personel biblioteki jest pomocny dziecku,
- oferuje różnorodne materiały – nie tylko książki, ale także audiobooki, gry edukacyjne, komiksy, materiały multimedialne itp.,
- dysponuje kącikiem do czytania i zabawy,
- regularnie organizuje różnego rodzaju warsztaty, zajęcia edukacyjne, spotkania z autorami itp.,
- posiada ciekawą aranżację przestrzeni, np. kolorowe dekoracje, prace czytelników, tematyczne kąciki czy specjalne miejsca dla dzieci,
- współpracuje z lokalną społecznością, np. ze szkołami i przedszkolami,
- w jakikolwiek inny sposób popularyzuje czytanie jako sposób wychowania i spędzania czasu z dzieckiem oraz inicjatywę aktywnej lektury.

Naszym pracownikom serdecznie gratulujemy, a wszystkich czytelników zapraszamy do odwiedzenia wyróżnionej filii bibliotecznej!

**Monika Bokri**



Logo (Przystanek Rodzinka - blog parentingowy o dzieciach)

# Uwielbiam klocki LEGO

Przesyłam fotografie mojej kolekcji klocków LEGO. W zasadzie całej mojej rodziny, ponieważ i mój mąż, i córki uwielbiają klocki, każdy ma swoje ulubione serie. Córka Antosia uwielbia serie z Harry'ego Pottera, Hania serie przyjaciółek z Friends i księżniczki Disney'a, czego dowodem jest piękny zamek. Mąż Michał kocha serie Ideas związane z kosmosem – NASA.

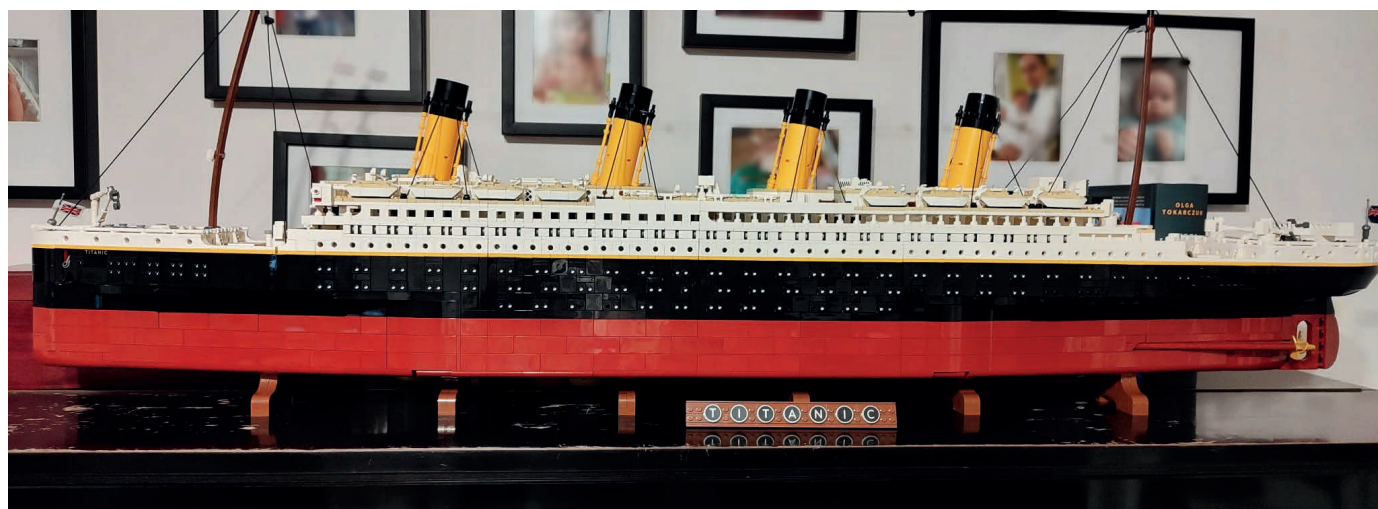
Moją perełką zdecydowanie jest model Titanica, który składałam 6 dni, a w zasadzie nocy. Wiernie odwzorowuje statek w skali 1:200 i liczy ponad 9 tysięcy klocków. Na żywo jest piękny, waży ok. 14 kg.

Ponadto moimi ulubieńcami są wszelkie kwiaty z klocków LEGO, a przede wszystkim zestaw wiernie odwzorowujący storczyka oraz kwiaty polne. Jest też logo zespołu the Rolling Stones oraz odwzorowanie słynnej kawiarni Central Perk z tego najsłynniejszego serialu „Przyjaciele”.

Teraz tacy pasjonaci jak ja, mogą wypożyczyć sobie zestaw LEGO w Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży

**Anna Grzywocz**

Bibliotekarz, Pracownik Wypożyczalni dla Dzieci i Młodzieży MBP



# LISTOPAD

w bibliotece

**Kulisy  
Literatury**

Wystawa  
Miejskiej Biblioteki Publicznej  
w Dąbrowie Górniczej



## 1-30 LISTOPADA

**BG** WYSTAWA OTWARTA

„Cmentarz żydowski na Górze  
Zamkowej w Będzinie  
– cenny zabytek wielokulturowej  
przeszłości miasta”

Galeria Klubowa

## 1-30 LISTOPADA

**Zbiórka książek  
dla Zakładu Karnego  
w Cieszyne**

- BIBLIOTEKA GŁÓWNA (UL. T. KOŚCIUSZKI 25)
- WSZYSTKIE FILIE BIBLIOTECZNE
- CENTRUM AKTYWNOŚCI OBYWATELSKIEJ (UL. H. SIENKIEWICZA 6A)

## 6-17 LISTOPADA

**BG** WYSTAWA OTWARTA

„Bohaterowie i bohaterki  
niepodległości”

Galeria Klubowa

## 8 LISTOPADA

**BG** 10:00

„Nie tylko papier i nie  
tylko literki – książki  
w dziwnej postaci”

Wykład w ramach Pałacu Kultury Seniora  
Prowadząca: **Agata Zygmunt**

## 8 LISTOPADA

**BG** 17:00

**Koncert pieśni  
patriotycznych  
młodych artystów  
z MOPT w Dąbrowie  
Górniczej\***

## 8, 15, 22, 29 LISTOPADA

**F7** ŚRODY 16:00

**Angielskie  
podwieczorki**

Cykl zajęć językowych  
dla seniorów.

**WSTĘP WOLNY**

## DO 10 LISTOPADA

**BG** KONKURS LITERACKO-PLASTYCZNY

„DoWolności wyrazu”  
na podstawie wiersza  
pn. „Gawęda o miłości  
ziemi ojczystej”  
**W. Szymborskiej**



WIĘCEJ >

## 10 LISTOPADA

**F8** 17:00

**Wykład „Pochówki polskich  
późnośredniowiecznych  
królów w katedrze  
krakowskiej”**

Prowadząca: **dr hab. Bożena Czwojdrak**  
– Uniwersytet Śląski

## 22 LISTOPADA

**BG** 17:00

**Wspomnienia  
z podróży do Tunezji\***

Spotkanie podróżnicze  
z **Henrykiem Maślowskim**

## 23 LISTOPADA

**BG** 15:30

**Dyskusyjny Klub Książki**

Dyskusja wokół książki  
„Zgiełk czasu” **Juliana Barnes**

**DKK** dyskusyjny klub książki

## ABSTRAKT

Zapraszamy do lektury  
naszego nowego  
miesięcznika **Abstrakt!**



issuu.com/miejskabibliotekapubliczna



## Przegląd Dąbrowski

Zapraszamy do lektury  
Przeglądu Dąbrowskiego



dabrowa-gornicza.pl/przeglad-dabrowski



**BG** Biblioteka Główna  
ul. T. Kościuszki 25

**F7** Dąbrowa Górnicza  
ul. Kasprzaka 46

**F8** Dąbrowa Górnicza  
ul. Ofiar Katynia 93

**PKZ** Pałac Kultury Zagłębia  
Plac Wolności 1



biblioteka-dg.pl



@mbpdg

\*Rezerwacja bezpłatnych wejściówek dla czytelników  
rusza na 5 dni przed rozpoczęciem wydarzenia na stronie:  
**rezerwacje.biblioteka-dg.pl**  
mailowo: **rezerwacje@biblioteka-dg.pl**  
lub pod numerem tel. **32 639 03 01** (pon.-pt. 8:00-15:30)

